

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr. 306

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Czesłochowski”
Czesłochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 32-45 i 33-49
Konto pocztowo-osobowe: Warszawa 65.
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Czesłochowa, czwartek 28 grudnia 1944 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego portu 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gł. Gub.

Rok VI.

Wielka bitwa pancerna na zachodzie Wysokie straty alianckie w czołgach

Z GŁÓWNEJ KWATERY FHRERA. — Naczelna Komenda Niemców Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 27 grudnia:

Wielka bitwa na terenie Belgii południowo-wschodniej i w środkowym Luksemburgu przybrała dalej na gwałtowność. — W rejonie na północ od Laroche wywiązała się wczoraj bitwa pancerna o wielkich rozmiarach. Przy nieznanych własnych stratach zniszczono przy tym albo zdobyto 70 czołgów 3-ciej i 7-mej amerykańskiej dywizji pancernych.

Amerykany, atakując od południowego zachodu i od południa, w dalszym ciągu nadaremnie próbowali przyjąć z odsieczą swym formacjom, stoczonym na wąskim terenie wokół Bastogne. Tak samo na terenie środkowego Luksemburga zaatakowały się nowe natarcia nieprzyjacielskie. Tylko w rejonie na zachód od Echternach przeciwnik zdołał lokalnie zyskać na terenie. Wysoka ogólna liczba 158 czołgów nieprzyjacielskich, które zniszczono, albo zdobyto wczoraj na zachodzie, dowodzi uporczywością walk i przeważa naszej broni pancernych.

Nad północną granicą lotniskowo-akademicką nasze na kilku odcinkach dalej wyprawy nieprzyjaciela. — Na północny zachód od Weisenburga oczyszczono przed polą Walu Zachodniego i uwolniono szereg miejscowości. W gwałtownych i prowadzonych przez cały dzień walkach powietrznych niemieccy piloci i myśliwcy wznieśli ponad zachodnim obszarem walki 35 samolotów nieprzyjacielskich. Nasze lotnictwo bojowe i bliskiego wsparcia znacznymi siłami obrzuciło nocą ubiegłej bombami nieprzyjacielską komunikację dowozową. Ogień naszych broni dalekonośnych na Leodum, Antwerpię i Londyn kontynuowano.

We Włoszech środkowych wojska niemieckie i włoskie, w toku niespodziewanego ataku w rejonie Galliano, przełamały pozycje amerykańskie i wyprawy o kilka kilometrów na południe formacje 92-giej amerykańskiej dywizji piechoty. — Wzięto przy tym licznych jeńców, głównie Murzynów. Na północny zachód od Faszny odzyskała znowu lokalną działalność bojowa.

Znaczące siły niemieckie aż do początku grudnia ubezpieczały w rejonie Podgoricy, na północ od jeziora Skutarj, zachodnią flankę naszych oddziałów, wycofujących się z Grecji. W międzyczasie przeważające siły band zabokowały drogi marszu odwrotowego w kierunku północnym. W uporczywych, trwających przez kilka tygodni potyczkach, niemieckim grupom bojowym udało się wyprzeć bandy i sforsować przełamanie poprzez góry Czarnogóra. Mimo najtrudniejszych warunków drogowych na obszarach górzystych początkowo zalanych wodą, a następnie pokrytych lodem, wywalczyły one obecnie łączność z naszymi głównymi siłami, stacjonowanymi na terenie północnego Czarnogóra.

Na Węgrzech nasze jednostki ubezpieczające odparły próbną nieprzyjaciela przedsięwzięcia się przez Plattense. Ataki sowieckie, prowadzone z rejonu Stuhlweissenburga, załamały się. Na zachód od Budapestu, mimo dzielnej przeciwobronny naszych wojsk, udało się nieprzyjacielowi rozszerzyć na północny zachód i północny rejon włamania. Na zachodnim krańcu miasta toczyły się zacięte walki. Na północ od kołana Dunaju są w toku zmienne walki. W rejonie bojowym segetańskim walczone w miejscach poszczególnych włamania. Natarcia bolszewickie pod Gross-Steinfeldorf i na wschód od Koszye utknęły

w ogniu obronnym. Przed naszym frontem w Kurlandii ponownie zaatakowały się wielkie ataki nieprzyjacielskie. Nasze dzielnie walczące dywizje, wspierane przez powietrzne formacje i artylerię przeciwlotniczą lotnictwa, ponownie zadaly atakującym bolszewikom krwawą porażkę i zniszczyły 111 czołgów. Tym samym bolszewicy od rozpoczęcia trzeciej bitwy obronnej w Kurlandii utracili łącznie 334 czołgi.

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia celem ataków anglo-amerykańskich bombowców terrorystycznych i lotnictwa nurkowego były miejscowości na obszarze Niemiec zachodnich, przede wszystkim nad

środkowym Renem. Formacje północno-amerykańskie zrzuciły poza tym bomby na Górny Śląsk. Na skutek akcji myśliwców i artylerii przeciwlotniczej lotnictwa nieprzyjaciela stracił wczoraj łącznie 61 samolotów.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły dwa silnie ubezpieczone parowce, o łącznej pojemności 12.800 ton i jeden dalszy stordardowy. Poza tym w rejonie Cherbourg tak ciężko uszkodzono torpedami statek pasażerski, o pojemności 14.000 ton, że należy się liczyć z jego zatonięciem. Spośród grup ubezpieczających i grup ścisłych łodzi podwodnych zatopiono ponadto 8 kontrtorpedowców i jednostek konwojujących.

Minorowy ton czasopisma angielskiego

GENEWA, 28 grudnia. — Dzisiaj musi się znowu zaglądać do literatury i poezji, aby znaleźć pociechę, skarży się czasopismo angielskie „Sphere”. Na każdym froncie widzi jedynie „boleśnie małe” postępy. Ciężkość jest cnota, na którą naród angielski jest obecnie wciąż skazywany. Wielkie zaniepokojenie budzi okoliczność, że nagła fala optymizmu ogarnęła nawet kierowników społeczeństwa brytyjskiego, co przyczyniło się do zamarcenia zdolności narodu do wydania własnego sądu. „Moja cierpliwość jest wyczerpana”, tak mógłby zawołać dzisiaj prawdopodobnie wielu ludzi w Anglii. — Sześć lat totalnej wojny wyczerpały ich wszystkich.

Ponieważ alianci do dzisiejszego dnia nie

są w stanie korzystać z licznych portów nad Kanałem La Manche, pisze dalej czasopismo, Niemcy po porażkach, poniesionych w lecie zdołali się zreorganizować i doskonale wykorzystali tę sposobność. Brak dróg łącznikowych, złe warunki atmosferyczne, a przede wszystkim zupełnie niespodziewany opór niemiecki, powstrzymały wszędzie pochód aliantów, o którym jeszcze przed kilkami miesiącami sądzono, że prowadzi do Berlina. Obecnie jednak „w okresie najcięższych dni tego roku, najtrudniejszej fazy tej wojny” uzyskano tu i ówdzie w wielkim trudem centymetrowe sukcesy, za które musi się płacić nieopisaną cenę mienia i krwi, można by scharakteryzować jedynie słowami poety, iż są to „zmeżone fale”, łamiące się zupełnie daremnie.

Narady w Atenach

Pomimo to trwały walki uliczne. Oświadczenia polityków greckich w sprawie Macedonii.

BERN, 28 grudnia. — Z informacji jakie nadeszły z Aten, wynika, że charakter walk ulicznych w dniu rozpoczęcia narad z udziałem Churchilla był silniejszy niż w dniach poprzednich. Osoby przebywające w głównym hotelu Aten stwierdzają, że obudzili ich z rana silny turkot karabinów maszynowych i ryki moździerzy. Nad ranem zjawili się nad miastem mnóstwo samolotów, zrzucających bomby świetlne.

SZTOKHOLM, 28 grudnia. — Jak donoszą z Aten, w śróde w godzinach popołudniowych, przed kontynuowaniem ogólnych obrad, odbyła się konferencja arcybiskupa Aten, Damaskinos z ministrem spraw zagranicznych Anglii Edenem.

SZTOKHOLM, 28 grudnia. — Z Aten donoszą, że Churchill w czasie pobytu w Atenach odmówił przyjęcia dziennikarzy.

BUDAPEST, 28 grudnia. — Z okazji rokowań rozpoczętych przez Churchilla pomiędzy Grecjczykami i rządem Papan drou, szereg polityków greckich złożył oświadczenia. Charakterystycznym jest, że zarówno generał Plastiras, mianowany obecnie naczelnym dowódcą armii greckiej, jak i arcybiskup Aten, Damaskinos nawia-

zali przy tym do sprawy macedońskiej, która w związku z akcją komunistyczną w Grecji i roszczeniami Tito do Salonik wysuwała się silnie na czoło aktualności. Arcybiskup Damaskinos oświadczył, że wszyscy Grecy muszą być obecnie gotwi do poświęceń za wolaniem północnych prowincji i czynnego wystąpienia, celem „ustreżenia niebronionych granic Grecji przed śmiertelnymi planami i spryszczeniami wroga”.

Generał Plastiras oświadczył, że żaden Grek nie będzie tolerował nikogo obcego w Macedonii i że wszyscy Grecy powinni zwracać uwagę do zabezpieczenia obrony tej części ich ojczyzny.

Apel de Brinona do Francuzów

BERLIN, 28 grudnia. — Prezes francuskiego komitetu rządowego, ambasador de Brinon ogłosił w wieczór wigilijny apel do Francuzów, w którym podał szczegółowy opis wypadków we Francji oraz los tego kraju w ciągu obecnej wojny. Ambasador zaapelował do Francuzów, aby zdali sobie sprawę ze swych rozczaro-

Oreddie świąteczne Papeża

GENEWA, 28 grudnia. — Zwracając się z tradycyjnym oreddie świątecznym do całego świata, Ojciec Święty wyraził głębokie rozczarowanie i ubolewanie nad faktem, że tegoroczna wigilia była obchodzona wśród olbrzymiej krwawej rzezi.

Wspominając o przybierającej wciąż na sile brutalności prowadzenia wojny Ojciec Święty podkreślił postępującą stałą akcję niszczenia, nie zatrzymującą się również przed kościołami i świątyniami, gdzie w niezliczonych już wypadkach zgazy raz na zawsze wiecznie światła. W toku dalszych wywodów Papeż zajmował się przyszłą strukturą polityczną narodów przy czym stwierdził, że w przyszłości wszystkie narody powinny otrzymać równouprawnienie. Tego rodzaju myśli o równouprawnieniu nie zwołowały na to, aby zaistniały po wojnie państwa, które byłyby potraktowane jako zwyciężone. Zadanie Kościoła polega na wstawiennictwie się za ustanowienia przez wolę boską swoboda dla wszystkich.

Po wygłoszeniu oreddie Ojciec Święty udzielił apostołskiego błogosławieństwa.

Mianowanie nuncjusza apostołskiego we Francji

MEDIOLAN, 28 grudnia. — Monsignore Giuseppe Roncalli, jak podaje agencja Stefani z Miasta Watykańskiego, został mianowany w piątek urzędowo nuncjuszem papieskim we Francji.

Dziennik portugalski o walkach na Zachodzie

LIZBONA, 28 grudnia. — Należy przypisać, że Amerykanie wskutek niemieckiej ofensywy na Zachodzie ponieśli największą porażkę wojskową od czasu bitwy pod Filipinami, piszą dziennik portugalski „VOZ”.

Niemcy atakują przy tym — pisze dziennik — z taką zaciętością, która faktycznie wprowadza w zdumienie. Jak stwierdza dziennik angielski „Daily Mail”, Anglicy są zmuszeni obecnie zrewidować swoje poglądy co do niemieckiej ofensywy i siły bojowej Niemiec. Widocznie „Hitlerjugend” wychowała fanatycznych żołnierzy, których obecnie rzucono do walki.

Waszyngton potwierdza stratę 236 okrętów wojennych

MADRYT, 28 grudnia. — Jak donosi agencja „EFE”, północno-amerykańska admiralczka podała do wiadomości, że dwa amerykańskie kontrtorpedowce „Maham” i „Ward” pojemności 1450, względnie 1050 ton, zatopiony koło Filipin z powodu działań nieprzyjaciela. W ten sposób flota północno-amerykańska straciła w obecnej wojnie 236 okrętów wojennych.

Fala mrozów w Ameryce

SZTOKHOLM, 28 grudnia. — Jak donosi agencja „United Press” z Nowego Jorku, prawie cała północna Ameryka została nagle nawiedzona falą mrozów. Temperatura spada do tychczas do minus 24 stopni.

wań i dokładnie ocenili perspektywy „oswobodzenia”. Niestety należy przypuszczać mówili dalej ambasador, że warunki we Francji będą się coraz bardziej pogarszać. Jak długo nie zostaną wypiętani ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za nieszczeście Francji, tak długo kraj będzie kroczył od jednej próby do drugiej aż do zniszczenia. Rok 1945 przyniesie zwycięstwo Niemcom, a nie t. zw. narodem alianckim.

De Brinon podkreślił dalej, że pakt francusko-sowiecki nie odpowiada potrzebom obu krajów, jak twierdził de Gaulle, lecz jedynie potrzebom Stalina. Cała historia Francji dowodzi, że sojusz z Rosją przynosił zawsze nieszczeście. Mówca przypomniał, że Francuzi na początku wojny musieli do niej przystąpić rzekomo w obronę Polski, w rzeczywistości jednak stali się żołnierzami żydowskiej plutokracji Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych i wzięli udział w wojnie, która nie była ich własną wojną. Obecnie de Gaulle i Bidault wierzą, że w interesie najwyższych zadań narodowych jest prowadzenie dalszej walki z Ręką Sowiecką. W zakończeniu de Brinon oświadczył, że sprawa Niemiec jest także sprawą Francji.

Śnieg w Rzymie

MEDIOLAN, 28 grudnia. — Dziennik „Corriere della Sera” donosi, że po raz pierwszy od zimy 1940/41 spadł w Rzymie w tych dniach śnieg.



Niemiec strzelec górski w marzu przez zasneżone drogi wysokogórskie.

Główna kwatera generała Scobie w Atenach podminowana

SZTOKHOLM, 28 grudnia. — Jak donosi radio londyńskie, w Atenach miał zostać wykryty zamach, mający na celu wysadzenie w powietrze hotelu, służącego jako główna kwatera generała Scobie. Patrol brytyjski, według dalszych wiadomości, odkrył 3/4 tony wybuchowego materiału w obiekcie kanalizacyjnym koło hotelu. Urządzenie kanalizacyjne dopiero niedawno było poddawane rewizji, wobec czego materiały wybuchowe musiały tam znaleźć w ostatnich dniach. Jak donosi radio londyńskie, powstańcy mieli uprowadzić jako zakładników bojowych Ateńczyków, znanych z natarcia przyjaznego dla Anglii.

